

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA

I ROZWOJU WSI

(NR 144)

z dnia 8 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 144)

8 stycznia 2026 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Maliszewskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 2079),
- pierwsze czytanie przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa (druk nr 1632),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 1390).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Czerniak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Bogucki** szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Nawrocki** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Tomasz Ciodyk** zastępca dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Marek Wigier** dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego wraz ze współpracownikami, **Jan Marciszewski** główny specjalista Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Stefan Traczyk** prezes zarządu Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów, **Mirosław Roguski** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”, **Mirosław Dackiewicz** członek Komisji Rewizyjnej Polskiej Federacji Rolnej, **Gabriel Janowski** członek zarządu Spółdzielni PQF Dobro Wspólne oraz **Aleksandra Wielgos** i **Jakub Wojtkiewicz** – asystenci poselscy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha**, **Paulina Przybysz**, **Jarosław Żołędź** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek**, **Adam Niewęgłowski**, **Wojciech Paluch**, **Mariusz Przerwa**, **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam państwa posłów. Witam pana Zbigniewa Boguckiego – szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z panem ministrem Jackiem Czerniakiem na czele. Witam pana Tomasza Nawrockiego oraz pana Tomasza Ciodyka – zastępców dyrektorów swoich instytucji i swoich prezesów oraz wszystkich przybyłych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje w punkcie pierwszym pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw – druk nr 2079, w punkcie drugim pierwsze czytanie przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa – druk nr 1632, w punkcie trzecim pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 1390.

Przystępujemy zatem do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego.

Czy są osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingsową? Nikt się nie zgłaszał.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 16 grudnia 2025 r. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 2079 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Bardzo proszę, aby głos zabrał teraz pan minister Jacek Czerniak i przedstawił uzasadnienie projektu ustawy. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Czerniak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jest to projekt rządowy. Dotyczy, jak państwo wiedzą, zmiany ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw. Projekt ten został przyjęty przez Radę Ministrów 9 grudnia 2025 r. – druk nr 2079. To jest krótka nowelizacja, dwa artykuły. Art. 1 dotyczy kwestii przesunięcia terminu okresu wstrzymania sprzedaży nieruchomości zasobu o kolejne 10 lat. Ten termin przesunięcia wypadłby na dzień 30 kwietnia 2036 r.

Krótką informacją historyczną o tym jak ten proces czy nowelizacje tej ustawy się kształtowały. Ustawą z 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa wstrzymano na początku na okres 5 lat od dnia wejścia w życie. Pierwsza nowelizacja o zmianie tejże ustawy była 17 marca 2021 r. i wtedy termin został przedłużony do 30 kwietnia 2026 r. Zgodnie z kalendarzem mamy 2026 r. i 30 kwietnia ten termin upływa. Projekt rządowy przewiduje przesunięcie tego zakazu o kolejne 10 lat. Wynika to z podstawowej zasady, że dzierżawa jest preferowaną formą zagospodarowania tychże zasobów. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez KOWR z ostatnich lat, dzierżawa jest preferowaną formą rozdysponowania nieruchomości zasobu przez rolników. W 2025 r. zostało wydzierżawionych 63 tys. ha. Tendencja jest wzrostowa. W związku z tym, podtrzymując te rozwiązania czy też preferencje dotyczące dzierżawy ze strony rolników, Rada Ministrów i rząd proponują przesunięcie terminu o kolejne 10 lat.

Art. 2 mówi o wejściu w życie ustawy i brzmi, że ustawa wchodzi w życie z dniem 30 kwietnia 2026 r.

Dziękuję bardzo za uwagę i proszę Wysoką Komisję o wydanie pozytywnej opinii w zakresie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Zanim otworzę dyskusję, chciałem zaproponować Wysokiej Izbie rzecz następującą. Wszystkie 3 projekty dotyczą tego samego zagadnienia, nawet niewiele się różnią w swojej treści. Proponuję, abyśmy odbyli pierwsze czytanie, później zdecydowali się, który projekt będzie projektem wiodącym i rozpoczęli szczegółowe rozpatrywanie tego projektu. Rozumiem, że dyskusja będzie dotyczyła 3 projektów. Czy możemy tak zrobić, że teraz tej dyskusji nie będziemy przeprowadzać, odbędziemy pierwsze czytanie kolejnego projektu, a dyskusję przeprowadzimy nad 3 projektami?

Poseł Robert Telus (PiS):

Tak.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniew Bogucki:

Nie ma sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie ministrze, może tak być? Dobrze. Nie ma sprzeciwu. W związku z tym stwierdzam zakończenie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 2079. Informuję też, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego. Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 24 września 2025 r. przedstawiony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa – druk nr 1632 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Zbigniewa Boguckiego – szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, te trzy projekty, czyli projekt poselski Prawa i Sprawiedliwości, projekt rządowy i projekt, który mam przyjemność prezentować w imieniu pana prezydenta Nawrockiego co do kwestii sprzedaży ziemi są tożsame. Te elementy nie budzą żadnych wątpliwości. Projekt prezydencki jest projektem szerszym, albowiem dotyczy także zmiany preambuły w tzw. konstytucji rolnej, a więc w ustawie dotyczącej kształtowania ustroju rolnego i na tym się skupię. Zakładam, że mając na uwadze, że te projekty są tożsame, właściwie kropka kropkę, może poza wejściem w życie, ale to jest kwestia legislacyjno-techniczna, nie budzą żadnych wątpliwości.

Ustawodawca zamieszczając w omawianej ustawie preambułę, a więc w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego, podkreślił doniosłość przedmiotowej ustawy i zasadnicze znaczenie dla polskiego rolnictwa ustawy będącej w istocie konstytucją polskiego rolnictwa, która wyznacza dla władzy ustawodawczej i wykonawczej kierunki rozwoju i ochrony polskiego rolnictwa, w tym gospodarstw rodzinnych.

Preambuła to uroczysty wstęp do aktu normatywnego, wyjaśniający okoliczności jego wydania oraz określający cele jakim powinien on służyć. Jego głównym zadaniem jest przekazanie adresatom dokumentu założonego przez prawodawcę celu, który zazwyczaj jest czymś bardzo doniosłym. Jeżeli z woli ustawodawcy preambuła jest elementem ustawy, a tak jest w tym przypadku, to ma ona charakter równie istotny, co poszczególne artykuły, a zatem ma ona charakter normatywny, co jest niezwykle ważne. Nie oznacza to jednak, że w preambule zawarte są wprost normy prawne, które np. zawierają konkretne nakazy, zakazy czy sankcje, jak może być to już w konkretnych artykułach danego aktu prawnego. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje jasno, że z jej tekstu nie można wprost wyprowadzać norm prawnych w ścisłym znaczeniu, niemniej dostarcza ona opartych na autentycznej wypowiedzi ustrojodawcy wskazówek co do zgodnych z jego intencjami kierunków interpretacji przepisów części normatywnej konstytucji. Preambuła przede wszystkim określa cel ustawy i determinuje jej charakter. Tu jest mowa o preambule do konstytucji, ale to samo odnosi się do preambuły w zakresie tej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla szczególną rolę preambuły zawartej w ustawie w procesie realizacji dobra wspólnego. Trybunał zauważył, że ustawodawca decydując się na jej zamieszczenie, zapisuje w niej swoje intencje wydania danej ustawy i określa chronione weń wartości. Tak też preambuła, będąca integralną częścią aktu normatywnego, pomaga stosującym prawo organom i obywatelom sprecyzować treść chronionych wartości i je usystematyzować. Stanowi więc, jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny, niezwykle ważne źródło, a w istocie narzędzie wykładni celowościowej przepisów ustawy. Tym samym należy podkreślić, że to właśnie w preambule zawarte jest ratio legis ustawy, która stanowi podstawę wydania aktu normatywnego, a także nadaje kierunek prawidłowej interpretacji przepisów takiej ustawy.

Należy także zauważyć, że w kwestii dodania preambuły do ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. – kształtowanie ustroju rolnego była przedmiotem analizy w doktrynie. M.in. taka analiza została dokonana przez Joannę Mikołajczyk – „Funkcje preambuły w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego” *Studia Iuridica Lublinensia*. Wskazano m.in., że ustawodawca, wypożyczając ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego w preambułę podkreślił wyjątkowy charakter ustawy, zdeterminowany również szczegółowymi powodami zastosowania w odniesieniu do tego właśnie aktu normatywnego preambuły, do których zaliczono potrzebę wytłumaczenia adresatom w sposób przystępny podstaw ustroju społeczno-gospodarczego, w tym ustroju rolnego oraz usprawiedliwienie głębokich zmian w dotychczasowym stanie prawnym, to jest powrotu do szeroko zakreślonej ingerencji administracyjnej w obrót nieruchomościami rolnymi.

Nie będę już mówił, co było w pierwotnej preambule, bo to państwo wiecie, ale odczytam tekst proponowanej preambuły. „W poczuciu szczególnej odpowiedzialności za przyszłość polskiego

rolnictwa i bezpieczeństwo żywnościowe obywateli, dostrzegając pogłębiające się trudności gospodarcze w Europie oraz rosnące zagrożenie płynące z napływu produktów rolnych spoza Unii Europejskiej, w przekonaniu, że polskie rolnictwo oparte na gospodarstwach rodzinnych wymaga dziś realnej ochrony i wsparcia...” – to bardzo ważne – „...kierując się wspólną wolą polityczną i społeczną obrony krajowej produkcji rolnej jako fundamentu niezależności, bezpieczeństwa i dobrobytu Rzeczypospolitej Polskiej, uznając, że w obecnych okolicznościach obowiązkiem władz publicznych jest podejmowanie konsekwentnych i systemowych działań służących trwałemu wzmocnieniu krajowego rolnictwa i obrony interesów polskich rolników, przyjmując, że niniejsza ustawa stanowi jeden z elementów realizacji tej polityki oraz narzędzie służące ochronie polskiej produkcji rolnej jako całości, uchwala się niniejszą ustawę”.

Ta preambuła akcentuje kwestię ochrony polskiego rolnictwa, w istocie polskiego bezpieczeństwa żywnościowego, przed napływem produktów rolnych spoza Unii Europejskiej. Dotyczy to w sposób oczywisty tego, co dzisiaj jest najbardziej bieżącym problemem i zagrożeniem, a więc umowy Unia Europejska – Mercosur, ale także w sposób naturalny napływu produktów rolnych z innych kierunków, np. Ukrainy, które także w sposób niekorzystny wpływają na sytuację rolną. Ta preambuła to danie przez prezydenta, jeżeli Wysoka Komisja, a później Wysokie Izby polskiego parlamentu uchwalą tę ustawę, rządowi instrumentu do ręki, aby poprzez właściwą interpretację tej preambuły móc powstrzymać umowę Mercosur, która jest zagrożeniem dla polskiego rolnictwa i wydaje się, przynajmniej w większości wypowiedzi rządzących, które słyszałem, taka jest wola rządu, który obecnie sprawuje władzę. Jeżeli taka jest wola, to trzeba zrobić wszystko i przyjąć wszelkiego rodzaju instrumenty, chociażby ten ważny, zapisany w akcie tak ważnym jak ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego po to, żeby reagować już na poziomie polskiego porządku prawnego. Przypominam, że jesteśmy suwerennym krajem. To my kształtujemy, to państwo jako ustawodawcy w polskim Sejmie i Senacie kształtujecie prawo. Jeżeli ta preambuła wejdzie do tej ustawy, to rząd otrzyma instrument do tego, żeby powstrzymać Mercosur. Oczywiście nie w sposób bezpośredni, natychmiastowy, ale bardzo twardy, prawny, o czym mówi Trybunał Konstytucyjny.

Chciałbym podkreślić jeszcze jedną rzecz. Trybunał w swoim orzecznictwie mówi bardzo jasno – to nie są tylko deklaracje, to jest możliwość interpretacji przepisów, różnych przepisów, różnych aktów prawnych poprzez przepisy tej zasadniczej, zrębowej ustawy, tej konstytucji rolnej jaką jest ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego.

Zawarta w prezydenckim projekcie ustawy propozycja nowego brzmienia preambuły w ustawie z 11 kwietnia akcentuje mocniejszą niż dotychczas ochronę nie tylko polskiej ziemi rolnej, jej właściwego zagospodarowania, ale szerzej, ochronę polskiego rolnictwa i polskiej produkcji rolnej przed konsekwencjami napływu produktów rolnych spoza unii. Trzeba mieć na względzie, że organy państwa są zobowiązane do realizacji aktywnej polityki rolnej, w tym podejmowania szerokich działań ochronnych w tym zakresie, w szczególności w przypadku możliwego wejścia w życie umowy handlowej Unia – Mercosur. Umowa ta będzie miała wpływ na wiele fundamentalnych obszarów związanych z polskim rolnictwem oraz stwarza naprawdę poważne zagrożenia dla konsumentów produktów rolnych. Nie chcę szerzej tego rozwijać.

Na zakończenie chciałem powiedzieć, tak jak zapisane jest w tej propozycji preambuły, możemy wspólnie, po tych 151 dniach, kiedy ustawa czekała na rozpoznanie, podjąć działania, które temu rządowi dadzą możliwość odparcia Mercosuru. To pytanie, czy Wysoka Komisja i większość sejmowa, o co proszę w imieniu pana prezydenta, będzie w stanie te rozwiązania przyjąć. Dziękuję. Panie przewodniczący, ostatnie zdanie. Proszę oczywiście, żeby ten projekt, z uwagi na to, że to jest projekt najszerszy, był projektem wiodącym.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Szanowni państwo, czy mogę postąpić analogicznie jak w przypadku poprzedniego projektu?

Poseł Robert Telus (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jeżeli jest zgoda, abyśmy postąpili tak samo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa – druk nr 1632. Informuję również, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu trzeciego. Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 7 lipca 2025 r. poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 1390 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Sałkę i przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. Proszę, panie pośle.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Szanowni panowie ministrowie, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dzisiaj, na naszym posiedzeniu Komisji rolnictwa dyskutujemy o sprawie ziemi, w sprawie doktrynalnej z punktu widzenia naszej państwowości, a także bezpieczeństwa żywnościowego, ale też przede wszystkim własności. Szkoda i chciałbym, żeby to wybrzmiało na tej sali, że projekt poselski, który mam zaszczyt i przyjemność przedstawiać, który został zaprezentowany przez posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, czekał ponad 8 miesięcy w sejmowej chłodniarce albo zamrażarce na to, aby Sejm mógł się dalej nim zająć.

Chcę przypomnieć na samym początku, że projekt ten wpłynął do Sejmu, do łaski marszałkowskiej 11 kwietnia 2025 r. Następnie dopiero w lipcu 2025 r. marszałek skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Rodzą się pytania, czemu tak długo czekaliśmy z tym projektem, aby można było nad nim procedować, tym bardziej, że termin związany z wygaszeniem tego okresu określonego w 2026 r. w kwietniu po prostu się zbliża.

Przy tej okazji trzeba podziękować panu prezydentowi Karolowi Nawrockiemu, że jedna z pierwszych ustaw, która dotyczyła naszego majątku, czyli ziemi rolnej, przez pana prezydenta Karola Nawrockiego, po zaprzysiężeniu, została skierowana do polskiego parlamentu, o czym dzisiaj pan minister Bogucki szczegółowo powiedział, wspominając o rozszerzeniu preambuły mówiącej o tym czym jest kwestia rolnictwa, żywności, a także w odniesieniu do tych bardzo poważnych problemów, które nadchodzą w układzie spraw związanych z umowami międzynarodowymi. Dobrze, że pan prezydent wystąpił zaraz po zaprzysiężeniu z tym wnioskiem legislacyjnym po to, żeby w jakiś sposób zmotywować rząd.

Jesteśmy w 2026 r. i trzeba powiedzieć, że ta propozycja ustawy, która została zaproponowana przez posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, w zasadzie jest skopioną, tak to trzeba powiedzieć, przez rząd, w tym druku, który został nam przedstawiony przez pana premiera pod nr 2029. To są dokładnie te same przepisy. Szkoda, że tyle miesięcy nie zajmowaliśmy się tą sprawą.

Idąc dalej, szanowni państwo, uzasadniając tę ustawę, chciałem powiedzieć, że też trzeba na to spojrzeć historycznie. W dniu 1 maja roku 2016 r., zgodnie z zapisami traktatowymi, wchodził w Polsce swobodny obrót ziemią rolną i leśną. Rząd Zjednoczonej Prawicy, zaczynając pracę w 2015 r., pod koniec roku i z początkiem 2016 r., doprowadził do tego, że ustawa dotycząca ziemi rolnej, a także ziemi leśnej została wprowadzona w ten sposób, że nie byliśmy do końca objęci tymi regulacjami, które dotyczyły zapisów traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, które Polska wchodząc do Unii Europejskiej zdecydowała się podjąć. To bardzo ważne od strony historycznej, dlatego że później te dwa przedłużenia co 5 lat, które były proponowane i dzisiaj to przedłużenie dziesięcioletnie dają szansę, że polska ziemia rolna będzie przynależała do polskiego rolnika, choć w ustawie, trzeba przyznać, są różne wyłączenia. Przy tej okazji, wspominając jeszcze 2016 r., trzeba wspomnieć, jeśli mówimy o ziemi leśnej, świętej pamięci pana profesora Szyszko i ministra Jurgieła, którzy wówczas w resorcie środowiska i w resorcie rolnictwa byli szefami odpowiedzialnymi za te działy.

Szanowni państwo, idąc dalej chcę powiedzieć, że w układzie tej ustawy i tego druku, który przedstawiam, oznaczonego nr 1390 wpłynęły uwagi ze strony społecznej. W zdecydowanej większości, w zasadzie wszystkie były za tym, aby tę ustawę w tej formie przyjąć, co też się wpisuje w inicjatywę pana prezydenta Nawrockiego, o czym powiedział pan minister Bogucki, także w pewnym rozszerzeniu tego działania zaproponowanego przez głowę państwa.

Szanowni państwo, kończąc, można powiedzieć w ten sposób: cieszymy się, że te przepisy, miejmy nadzieję, finalnie znajdują się w polskim obiegu legislacyjnym i ustawa, bo mamy 3 ustawy,

będzie dalej procedowana, z tymi zasadniczymi, podstawowymi przepisami mówiącymi o okresie 20 lat związanych z ograniczeniem sprzedaży nieruchomości rolnej z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 1390. Mam pytanie do członków Wysokiej Komisji: czy przeprowadzimy dyskusję w tym momencie, czy wtedy, kiedy będziemy szczegółowo rozpatrywali projekt? Pan przewodniczący Robert Telus, proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście, że dyskusję możemy przeprowadzić przy czytaniu każdego projektu, ale myślę, że najważniejszą rzeczą jest w tej chwili, który projekt będzie wiodący. To nam się przyda również do dyskusji. Projekt prezydencki jest dużo szerszy. Preambuła, którą pan minister przedstawił nie jest w żaden sposób polityczna, jest typowo merytoryczna, popierająca siłę polskiego rolnictwa. Proponowałbym wniosek formalny, żebyśmy przegłosowali teraz, który projekt będzie wiodący. To będzie potrzebne do nam do dyskusji.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Poproszę Biuro o wypowiedź. Proponuję, żebyśmy najpierw rozstrzygnęli czy wybieramy wiodący projekt, czy pracujemy nad wszystkimi trzema. Proszę o stanowisko Biura.

Legislator Magdalena Kłorek:

Panie przewodniczący, pierwsze czytanie powinno objąć, poza uzasadnieniem projektu, również debatę, pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. To są elementy konieczne do pierwszego czytania. Po zakończeniu pierwszego czytania Komisja, jeżeli jest taka wola, a wiem, że jest, powinna podjąć uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu tych trzech projektów i następnie należy wybrać projekt bazowy, który będzie podstawą do prac.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Właśnie to zaproponowałem, tylko chciałem się zapytać, czy w tym momencie są dyskutanci. Jeżeli nie, to nikogo nie będziemy zmuszać w wyniku tego, że pierwsze czytanie obejmuje dyskusję. Jeżeli ktoś chce zabrać głos w tym momencie, to bardzo proszę. Poproszę najpierw państwa posłów. Czy ktoś z posłów chce zabrać głos w dyskusji? Na razie nie słyszę zgłoszeń. Bardzo proszę, jest zgłoszenie osoby z zewnątrz. Proszę.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów Stefan Traczyk:

Dzień dobry. Stefan Traczyk – Stowarzyszenie Leśników i Właścicieli Lasów. Mam przed sobą dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego z grudnia ubiegłego roku. Chciałbym uświadomić Wysokiej Komisji i wszystkim obecnym na posiedzeniu, że w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa są lasy – 28 tys. ha lasów. Żeby uświadomić państwu ile to jest 28 tys. ha, to jest półtora dużego nadleśnictwa. Chciałbym też zwrócić uwagę, że ten stan 28 tys. ha we własności rolnej Skarbu Państwa utrzymuje się od 2015 r. Wcześniej było dużo więcej. Zgodnie z racjonalną gospodarką i racjonalnym podejściem grunty Własności Rolnej Skarbu Państwa powinny być przekazane do miejscowego nadleśnictwa, do Lasów Państwowych, które są instytucją samofinansującą się. Posłowie i rząd powinni zastanowić się nad tym czy to jest racjonalne, aby nadal utrzymywać lasy, które są własnością rolną Skarbu Państwa, czy nie racjonalniej byłoby przekazać je do nadleśnictw. Chciałbym tylko na to zwrócić uwagę, bo myślę że wielu osobom to umyka. Jestem doktorem nauk leśnych i powiem państwu, że trudno się doczytać w opracowaniach statystycznych, ogólnodostępnych, jak to się kształtuje, jeśli chodzi o lasy będące we własności rolnej Skarbu Państwa. Chciałbym zwrócić uwagę na ten temat, bo to może być istotny problem, który trzeba będzie rozwiązać w sposób systemowy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. To nie jest bezpośrednio związane z treścią któregośkolwiek z tych projektów, ale bardzo dobrze, że pan to zasygnalizował. Bardzo proszę, aby strona rządowa wzięła to pod uwagę. Czy są inne zgłoszenia? Bardzo proszę, pan minister Bogucki.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, wypowiem się bardzo krótko. Skoro nie ma pytań, uznaję że ta preambuła nie budzi wątpliwości. Składał apel w imieniu prezydenta. Zakładając, że nie budzi ona żadnych wątpliwości natury politycznej czy sporu politycznego, bardzo proszę, żeby pochylić się nad tą preambułą. Nie zgadzam się ze stanowiskiem rządu, bo rząd oceniając, czy odnosząc się do projektu prezydenckiego zarzucił, że projektowana preambuła w ustawie kształtowania ustroju rolnego nie odnosi się do kwestii regulowanych ustawą. Nie mogę się zgodzić z taką argumentacją rządu, bowiem kwestie zawarte w nowym brzmieniu preambuły do omawianej ustawy mieszczą się w szeroko pojętej aktywnej polityce państwa, o której mowa w przepisie o zakresie przedmiotowej ustawy, a więc w art. 1 pkt 6.

Dodatkowo zauważam, że zaproponowane nowe brzmienie preambuły akcentuje szerzej ochronę polskiego rolnictwa i polskiej produkcji rolnej przed konsekwencjami napływu produktów rolnych spoza Unii Europejskiej, co ma znaczenie w zakresie potencjalnego zawarcia umowy Unia Europejska – Mercosur. To też mój apel do pana ministra i do większości parlamentarnej, a także do wszystkich państwa, jeżeli możemy dać sobie instrument, to nie rezygnujemy z tej możliwości. Czytałem preambułę i przyglądałem się dyskusji pana przewodniczącego z zastępcą. Chętnie odpowiem, jeżeli w tej preambule coś budzi wątpliwości natury politycznej. Nie wiem, czy zwrot: „dostrzegając pogłębiające się trudności gospodarcze w Europie” budzi takie wątpliwości. Dostrzegamy je. Jeżeli państwo będziecie chcieli z tego zrezygnować, to pan prezydent jest w stanie z tego zapisu zrezygnować, chociaż to jest prawda. Chodzi o to, żeby dać sobie, nam wszystkim, instrument prawny, żeby powstrzymać szalone zagrożenie dla polskiego rolnictwa, polskich rolników, produkcji rolnej, dla polskiego bezpieczeństwa żywnościowego. Stąd ten apel. Nie ma żadnej polityki, w sensie sporu politycznego. Jest troska o to, żeby przyjąć takie rozwiązania, które pomogą polskiemu rolnictwu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Teraz głos zabierze pan minister i będziemy kontynuowali, bo zgłosił się jeszcze pan przewodniczący Piotr Głowski.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Czerniak:

Wysoka Komisjo, otóż pan minister przedstawił stanowisko rządu, które jest faktycznie negatywne co do projektu pana prezydenta. Dlaczego jest negatywne? Nie wnikamy w strukturę tej preambuły i nie oceniamy jej politycznie. W zasadzie przedstawia ocenę sytuacji. Mówi o produktach, które są sprowadzane z zagranicy. Wchodząc w dyskusję merytoryczną, ten projekt preambuły dotyczy zupełnie innej kwestii niż wspomniana UKUR. Ta ustawa dotyczy przede wszystkim poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych, przeciwdziałaniu nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych czy zapewnienia prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwach rolnych przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach. To jest materia UKUR, o której mówi preambuła. Nie wchodząc w polityczną ocenę treści tej preambuły, jej zakres jest zupełnie inny niż ta ustawa, o której wspomniałem. Dla potwierdzenia tej tezy chciałem się podeprzeć opinią Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Cytuję: „Projekt przewiduje bowiem jedynie zmianę treści samej preambuły do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego bez zmiany jej przepisów, więc treść preambuły może nie być dostosowana do przepisów obowiązujących, bez zmiany tych przepisów”. W oderwaniu od przepisów, preambuła jest bardzo istotna na gruncie kwestii dotyczących rolnictwa, ale w dyskusji merytorycznej w oderwaniu od zmian przepisów nie ma znaczenia.

Szanowni państwo, chciałem również przypomnieć państwu o decyzjach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Rady Ministrów dotyczących umowy Unii Europejskiej z Mercosurem. Nasze decyzje, zarówno resortu, jak i Rady Ministrów są negatywne. Chciałem również zauważyć, że projekt pana prezydenta ma szansę wejścia, jeżeli będzie procedowany w jakimś czasie, nie określając jakim. Pan minister mówi o tym, że pomoże rządowi w przeciwdziałaniu tej umowie z Mercosurem. Proszę państwa, pan minister zapewne wie, że decyzje dotyczące Mercosuru są podejmowane za chwilę. W piątek będzie głosowanie na COREPER-ze. Stanowisko rządu polskiego jest niezmiennie i negatywne. Tej preambuły nie potrzebujemy do tej decyzji, w oderwaniu, ponieważ ta decyzja jest negatywna, natomiast proces dotyczący tej umowy się dzieje. Nieśmiało przypominam, że pan prezydent zadeklarował, że Włosi będą przeciwni. To jest decydujący kraj w kontekście szukania mniejszości blokującej.

Polska, Francja, również i inne państwa są przeciwnie, ale bez Włochów nie uzyskamy mniejszości blokującej. Premier Meloni na początku powiedziała, że będzie przeciwna. Po liście Ursuli von der Leyen, który mówił, że do wspólnej polityki rolnej zostanie 45 mld euro Włosi na ostatnim posiedzeniu... Pan minister Stefan Krajewski wczoraj uczestniczył w posiedzeniu Nadzwyczajnej Rady AGRIFISH, miał kilka bilateralnych spotkań dotyczących umowy w kontekście grupy wyszehradzkiej, Rumunia, Austria, Francja. Te rozmowy się odbywały, było sondowanie, kto jak się zachowa. Część państw ma określone wątpliwości, część popiera te hamulce bezpieczeństwa, które są procedowane jako projekt rozporządzenia parlamentu i rady.

Moja konkluzja jest taka – ten argument, którego użył pan prezydent, że to ma pomóc w blokadzie tej umowy jest nietrafiony, ponieważ ta decyzja będzie podejmowana. Z drugiej strony polski rząd nie potrzebuje tego wsparcia moralnego, bo decyzja jest negatywna, a zakres UKUR nie pasuje do tej preambuły bez względu na to, czy ją oceniamy pozytywnie. Rzeczywiście to dotyczy tych towarów w określonej sytuacji gospodarczej i dotyczy rolnictwa. Jestem upoważniony do prezentowania stanowiska rządu. W punkcie dotyczącym projektu prezydenckiego jest ono negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Pan przewodniczący Kazimierz Plocke. Proszę.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, chciałem poprzeć stanowisko wyrażone przez pana ministra Czerniaka, dlatego że prezydent w swoim projekcie wskazuje na możliwość wykorzystania i wyposażenia rządu w dodatkowy instrument polegający na zmianie preambuły. Przypomnę, że preambuła jest pewnym kierunkiem ideowym, narzędziem, które zostało wprowadzone w poprzednich rozwiązaniach, wiele lat temu. Wydaje mi się i wszyscy się pewnie zgodzimy, że preambuła nie jest źródłem prawa. Uważam, że powinniśmy pracować nad projektami, które wynikają z tego, co zaprezentował rząd. Panie ministrze Czerniak, parlament dołożył do tego swoją uchwałę, która również jest negatywna wobec podpisania umowy Unia Europejska – kraje Mercosur.

Wydaje mi się, że ta propozycja tak naprawdę niczego w tym względzie nie zmienia, a może opóźnić dalsze prace. Jestem za tym, żeby procedować nad projektem, który jest realny, który jest możliwy, który daje rządowi i parlamentowi szansę na to, żeby przedłużyć okres zakazu sprzedaży ziemi o kolejne 10 lat. Jesteśmy za takim projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Pan przewodniczący Piotr Głowski.

Posel Piotr Głowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy dokument główny – to jest ustawa o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ten dokument, zarówno w tym rządowym i poselskim przedłożeniu ogranicza się do części związanej z meritum sprawy, czyli wprowadzeniu dalszego zakazu na kolejne 10 lat. Myślę, że co do tego nie ma żadnej dyskusji. Ten fragment znajduje się również w tej części prezydenckiej, w art. 2 tej propozycji. Wydaje się, że chyba wszyscy chcemy osiągnąć ten skutek, to znaczy wprowadzić dalszy zakaz. To chyba nie jest dyskusyjne i nikt tego na razie, przynajmniej nie słyszałem, żeby podważał. Po drugie, jest pytanie o czas wejścia. Przypominam, że czas, który został zapisany we wszystkich projektach, to 30 kwietnia 2026 r. i on jest zbieżny z czasem, kiedy kończy się dotychczasowe ustalenie.

W związku z tym nie będzie ani jednego dnia, w którym można by tę ustawę ominąć. Nie ma też tego ryzyka, o którym słyszałem na początku, że było coś specjalnie przedłużane, żeby się nie wydarzyła taka sytuacja, że nie ma przez chwilę jasnego i czytelnego prawa. Wydaje się, że w tym zakresie w Polsce przetoczyła się intensywna dyskusja publiczna. Doprowadziła ona do absolutnie jasnego stanowiska wszystkich środowisk politycznych.

Propozycja prezydencka mówi o dodatkowym zapisie w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego. Nie wchodząc w dyskusję czy rozszerzamy to za bardzo, czy nie, bo to chyba wydaje się oczywiste, jednak jest to zupełnie inny dokument, inny akt prawny, zwróciłbym uwagę, że gdyby nawet rozważać ten element preambuły, to każda preambuła powinna z zasady mieć walor ponadczasowy, żeby była też jutro ważna, bo ktoś będzie ją czytał za kilka dni. Mamy

w niej co najmniej dwa zapisy, które są subiektywne, oczywiście zależy kto będzie ją oceniał. „Dostrzegając pogłębiające się trudności gospodarcze w Europie” – oczywiście zależy kto jakie statystyki wyjmie, tak będzie sobie to czytał. Czy ktoś ma takie poczucie, że jest pogłębiający się proces trudności gospodarczych, czy wręcz przeciwnie, gospodarka rośnie, bo PKB się zwiększa.

Drugi element – mówimy o ustawie, która powstała w kwietniu 2003 r., czyli grubo ponad 20 lat temu, przed przystąpieniem do Unii. Jest taka propozycja, że: „polskie rolnictwo oparte na gospodarstwach rodzinnych wymaga dziś realnej ochrony i wsparcia”. Wydaje się, że to jest oczywiste, że to robimy i robiliśmy w 2003 r., 2005 r., 2010 r. i w każdym z kolejnych lat, zwracając na to szczególną uwagę. Uważam, że co najmniej te dwa elementy byłyby oceną subiektywną i być może niekoniecznie taką, którą wszyscy będą wspierać. Zostawiłbym to tak, jak pan minister Czerniak powiedział, poza dyskusją. Wydaje się, że dzisiaj chcemy osiągnąć jeden cel – przedłużyć czas zakazu o kolejne 10 lat. Taki wniosek złożę formalnie, może już teraz, żebyśmy pracowali nad wnioskiem, który przedstawił rząd. Nawet jeżeli jest tożsamy z wnioskiem poselskim, to tym bardziej uważam, że będzie łatwiej go przegłosować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Pan poseł Krzysztof Cieciora.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, przyznam się, że jestem trochę zdziwiony tą dyskusją. Wydaje mi się, że słowa preambuły, które może przytoczę, bo nie każdy je czytał: „W poczuciu szczególnej odpowiedzialności za przyszłość polskiego rolnictwa i bezpieczeństwo żywnościowe obywateli, dostrzegając pogłębiające się trudności gospodarcze w Europie oraz rosnące zagrożenia płynące z napływu produktów rolnych spoza granic Unii Europejskiej, w przekonaniu, że polskie rolnictwo oparte na gospodarstwach rodzinnych wymaga dziś realnej ochrony i wsparcia, kierując się wspólną wolą polityczną i społeczną obrony krajowej produkcji rolnej jako fundamentu niezależności, bezpieczeństwa i dobrobytu Rzeczypospolitej Polskiej, uznając, że w obecnych okolicznościach obowiązkiem władz publicznych jest podejmowanie konsekwentnych i systemowych działań służących trwałemu wzmocnieniu krajowego rolnictwa i obronie interesów polskich rolników, przyjmując, że niniejsza ustawa stanowi jeden z elementów realizacji tej polityki oraz narzędzie służące ochronie polskiej produkcji rolnej jako całości, uchwala się niniejszą ustawę” i w tej ustawie jest treść, co do której wszyscy się zgadzamy.

Przyznam się, że dyskusja, debatowanie na temat sensu dodania tej preambuły i zarzucanie braku sensu tym słowom jest czymś, czego się nie spodziewałem na dzisiejszej Komisji. Każdy, kto będzie głosował za odrzuceniem tej ustawy, za tym, żeby nie dodawać tej preambuły, czy państwo uważacie, że jest inaczej, że nie warto wspierać i chronić polskiego rolnictwa. Twierdzicie, że nie ma sytuacji, która potrzebna jest do tego, aby chronić polskich rolników? Uważam, że głosując przeciwko tej preambule, głosujecie przeciwko nieformalnym narzędziom, jakie możecie dostać jako rząd do tego, aby wzmocniać i wspierać polskie rolnictwo. Dzisiaj naprawdę mamy sytuację nadzwyczajną i nie możecie udawać formalizmu w kontekście krytykowania bardzo słusznych i mądrych słów, które z tej preambuły płyną i które powinny być podstawą prowadzenia każdej polityki rolnej przez każdą ekipę rządzącą w Polsce. Dla mnie głosowanie za odrzuceniem tej preambuły będzie głosowaniem de facto przeciwko wydzwiękowi sensu tej preambuły, czyli przeciwko wspieraniu polskiego rolnictwa.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze raz pan przewodniczący Piotr Głowski. Później poprosimy wnioskodawców o odpowiedź.

Poseł Piotr Głowski (KO):

Przedstawianiu tak sprawy, że jak jesteś przeciwko tej formie preambuły, to jesteś przeciwko polskiemu rolnictwu, absolutnie się sprzeciwiam, pewnie w imieniu większości posłów na tej sali. Przeczytam, jaka jest w tej chwili, jaka jest obowiązująca preambuła i nie wydaje mi się, żeby ona była w jakiś sposób nieaktualna. Brzmi tak: „W celu wzmocnienia ochrony i rozwoju gospodarstw rodzinnych, które w myśl Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowią podstawę ustroju rolnego Rzeczypospolitej Polskiej, dla zapewnienia właściwego zagospodarowania ziemi rolnej w Rzeczypospolitej Polskiej, w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego obywateli i dla wspierania zrównoważonego rolnictwa, prowadzonego w zgodzie z wymogami

ochrony środowiska i sprzyjającego rozwojowi obszarów wiejskich, uchwała się niniejszą ustawę”. Tak napisali w 2003 r. i myślę, że nic od tamtego czasu się nie zmieniło. Cały czas popieramy ten rodzaj preambuły.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Paweł Szrot.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Wysłuchiwaliśmy tyrad ze strony rządu oraz większości parlamentarnej przeciwko preambule i projektowi prezydenckiemu. Mogliśmy się dowiedzieć, że preambula przecież nie ma mocy prawnej. Owszem, nie ma, ale gdybyście państwo zapoznali się w szczegółach z uzasadnieniem projektu prezydenckiego, byście mieli dostęp do wiedzy, która jest znana każdemu studentowi prawa pierwszego roku. Preambula nie ma mocy prawnej, ale jest bardzo istotną wskazówką interpretacyjną. Jeśli przepisy ustawy budzą wątpliwości, to wtedy się sięga do preambuły i interpretuje się ustawę również w świetle zapisów preambuły. Ta preambula jest nie tylko ważna w zakresie tego zmienianego przepisu dotyczącego okresu karencyjnego na sprzedaż ziemi. Ona jest ważna w kontekście innych przepisów tejże ustawy. Będzie się stosowała do całości ustawy jako bardzo istotna wskazówka interpretacyjna. Wobec tego nie ma żadnego uzasadnienia mówienia, że nie ma żadnego znaczenia.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chciał zaapelować o jedno do państwa. Zebraliśmy się, aby rozmawiać o ustawie o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości zasobu własności Skarbu Państwa. Tak naprawdę to jest kwestią i te wszystkie trzy projekty są bardzo zbieżne, jeśli chodzi o idee i sens przepisów. Być może poszczególne litery są inne. Szanowni państwo, naprawdę nie doklejamy tej preambuły. Tak jak powiedział pan minister Bogucki, to nie jest żadna wykładnia prawna i nie zgodzę się z tym, że daje nam jakieś możliwości, panie ministrze, bo nie daje nam żadnych możliwości. Komisja Europejska, wiemy dokładnie kto i na jakich zasadach będzie podejmowała decyzję o umowie handlowej z krajami Mercosur. Jeżeli naprawdę tak bardzo chcemy czytać się w te przepisy, to uspokajam pana ministra i wszystkich kolegów z Prawa i Sprawiedliwości – przygotowujemy projekt ustawy o bezpieczeństwie żywnościowym i mam nadzieję, że ten temat też tam będzie znacznie bardziej szczegółowo omówiony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Więcej zgłoszeń nie było. Pan minister Bogucki chciałby zabrać głos mimo tego, że nie zauważyłem pytania do pana ministra.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Logicznie wypada, wypowiadał się pan minister...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pytania nie było, panie pośle.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Wypowiem się bardzo krótko, jeżeli mogę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie ministrze. Jeszcze tylko jedno, panie ministrze. Będąc precyzyjnym, pani mecenas powiedziała: „Pierwsze czytanie obejmuje pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców”, więc to nie jest dyskusja między wnioskodawcami, tylko odpowiedzi na pytania posłów, ale proszę, panie ministrze.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Odpowiadając, dziękuję, że pan przewodniczący przytoczył treść obecnej preambuły, natomiast nie sposób się zgodzić, że ta preambula zaproponowana przez pana prezydenta nie ma związku z przepisami ustawy, odnosząc się do słów pana ministra. Zgadza się i możemy pochylić nad tą preambułą, jeżeli państwo chcecie, aby miała ona bardziej, nazwijmy to,

uniwersalny charakter. Jeżeli państwo się upieracie, chociaż Unia Europejska jest obecnie mniejszą gospodarką niż Stany Zjednoczone, a 25 lat temu było odwrotnie, ale nie dyskutując nad tym: „dostrzegając pogłębiające się trudności gospodarcze”. Chcecie państwo z tego zrezygnować? Zrezygnujmy. Chcecie państwo zrezygnować z: „wymaga dziś realnej ochrony”? Zrezygnujmy. Chcecie państwo: „w obecnych okolicznościach”? Zrezygnujmy, ale zapiszmy to. Nie jest też tak, szanowni państwo, jak powiedział pan minister, że ta preambuła nie ma związku z tą ustawą. Zgodnie z tym, co odczytał pan przewodniczący, w obecnej preambule jest wzmocnienie ochrony i rozwoju gospodarstw rolnych stanowiących podstawy ustroju. W obecnej preambule czytamy: „Dla zapewnienia właściwego zagospodarowania ziemi, w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego obywateli”. Jeżeli prezydent proponuje państwu, żeby podjąć tego rodzaju działania o charakterze normatywnym, czyli zagrożenie napływu produktów rolnych spoza Unii Europejskiej, to dlaczego państwo tego nie chcecie przyjąć?

Nie jest tak, że preambuła nie ma mocy prawnej. Tu znowu odnoszę się do słów pana ministra. Jeżeli mówimy o wykładni systemowej, to ona będzie miała zastosowanie nie tylko do przepisów tej ustawy, ale do wszystkich obowiązujących w Polsce aktów prawnych odnoszących się do rolnictwa. Wreszcie nie sposób zgodzić się z tym stwierdzeniem, że skoro Komisja Europejska podpisze tę umowę, to mamy podnieść ręce i skapitulować. Przypominam, że polski Trybunał Konstytucyjny, podobnie jak niemiecki Trybunał Konstytucyjny...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Miało być krótko, panie ministrze.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Już kończę. Trybunał wypowiedział się w sposób jednoznaczny nad wyższością i pierwszeństwem prawa krajowego nad prawem Unii Europejskiej. Niezrozumiałe jest, jeżeli państwo macie to hasło: „gadamy, nie robimy”, to róbmy a nie gadajmy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Odwrotnie, robimy, nie gadamy.

Szef KPRP Zbigniew Bogucki:

Powiedziałem w taki sposób. To freudowskie, ale prawdziwe.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Czerniak:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie sposób się nie odnieść do tych słów, które polemicznie wypowiedział pan minister, ponieważ w moim wystąpieniu nie stwierdziłem, że podnosimy ręce i nie walczymy przeciwko umowie. Unia Europejska – Mercosur. Powiedziałem o formalnych decyzjach resortu i rządu, które są negatywne i o czasie. Jeżeli w argumentacji pana prezydenta było, że ta ustawa pomoże w kwestii niepodpisania umowy, to jest argument chybiony. Pan minister odniósł się do kwestii dotyczących preambuły. Nie kwestionuję samego zapisu preambuły. Preambuła jest istotną częścią ustawy, jako aktu normatywnego, podnosi szereg ważnych kwestii. Powiedziałem o jednym argumentie, do którego pan minister nie odniósł się albo przez nieuwagę, albo świadomie. Powiedziałem, że zmiana preambuły w tej ustawie, bez względu na to, czy ta ustawa zawiera zakres preambuły, bez zmiany przepisów ustawy o UKUR powoduje, że to jest niespójne. W związku z opinią, ekspertyzą Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zmiana preambuły wymaga zmiany przepisów i dostosowanie tych, które są w danej ustawie.

Do pana posła Cieniuchy – jeżeli pan mówi o tym, że wszyscy się zgadzamy, powiem też, że się zgadzam jako poseł co do zakazu przesunięcia o 10 lat sprzedaży nieruchomości. Powiedział pan, że wszyscy się zgadzamy, a jesteśmy przeciwni preambule. To są dwa różne zakresy. Starałem się udowodnić, że preambuła nie jest związana z ustawą o UKUR, która jest w zupełnie innym zakresie. Pan minister starał się udowodnić, że jest. Zakres naszej zgody poselskiej, jeżeli mogę tak mówić osobiście jako poseł, dotyczy zakazu sprzedaży ziemi, a nie kwestionujemy treści preambuły. Jest niezgodna z treścią ustawy o UKUR i to chciałem państwu powiedzieć. Również ten argument dotyczący kwestii, że zmiana preambuły wymaga zmiany przepisów nie został spełniony, być może przez nieuwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie ministrze. Stwierdzam, że odbyliśmy dyskusję nad wszystkimi trzema projektami. Jeszcze raz powtórzę, że zakończyliśmy pierwsze czytanie wszystkich trzech projektów.

Odnosząc się do tych słów, które padły przed chwilą, że mniej gadajmy a bardziej pracujmy, proponuję, żebyśmy przeszli do kolejnych etapów. Zostały zgłoszone wnioski formalne. Po pierwsze, wniosek formalny – przeczytam go dokładnie – aby na podstawie art. 40 ust. 4. regulaminu Sejmu podjąć uchwałę o wspólnym rozpatrywaniu projektów zawartych w drukach nr 1390, 1632 oraz 2079. Czy ktoś jest przeciwny, żebyśmy wybrali jeden projekt, który będzie projektem przez nas rozpatrywanym? Nie słyszę.

Stwierdzam zatem, że Komisja podjęła powyższą uchwałę.

Drugi wniosek pana posła Piotra Głowskiego...

Posel Robert Telus (PiS):

Nieprawda, panie przewodniczący. Mój był pierwszy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie...

Posel Robert Telus (PiS):

To był wniosek formalny.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Tak, pan poseł jako pierwszy złożył wniosek.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Rozstrzygnęliśmy przed chwilą.

Posel Robert Telus (PiS):

Nie. Złożyłem wniosek formalny, żeby projekt prezydencki był wiodącym i to był mój pierwszy wniosek. Dopiero potem był pana przewodniczącego...

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Tak było, to było...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Szanowni państwo, tego mi nie udowodniajcie, bo teraz jest moment na zgłoszenie wniosku.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Nie...

Posel Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, ale wniosek...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie mam żadnych obaw, panie pośle, żeby nie nastąpiło takie głosowanie. Pozwólmmy złożyć wniosek panu Piotrowi Głowskiemu, bo on pewnie będzie tożsamy, tylko że dotyczący innego projektu.

Posel Piotr Głowski (KO):

Szanowni państwo, zgłaszam wniosek formalny teraz, bo to jest ten moment, byśmy przegłosowali, że wiodącym i niedyskusyjnym projektem jest wniosek rządowy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dobrze, żeby teraz nie było takiego „oj, oj”, panie przewodniczący, wyjdę z tego tak, że według kolejności zgłoszeń pierwszy był wniosek pana posła Telusa i wydaje się także, że ze względu na objętość projekt pana prezydenta jest najobszerniejszy, więc poddam ten wniosek pod głosowanie. Pytanie do Biura Legislacyjnego – jeżeli podejmiemy decyzję pozytywną, to wiemy, co jest, a jeżeli będzie decyzja negatywna, po raz drugi musimy głosować wniosek pana Piotra Głowskiego? Tak. Dobrze.

Proszę o przygotowanie kart do głosowania. Czy wszyscy są gotowi? Dobrze. Wniosek mówi o tym, aby projektem wiodącym był projekt o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa, przedstawiony przez pana prezydenta. Kto jest za tym wnioskiem? Coś u mnie nie działa urządzenie. Kto jest przeciw? Jeszcze nie zamykamy? Nie. Jeszcze kto się

wstrzymał? Jeszcze nie zamykamy. Nie wykorzystuję tego, że pan poseł mimo, że pytałem czy jest gotowy nie wyraził zaniepokojenia. Jeszcze raz: kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 29 osób. Za – 15, przeciw – 14, wstrzymało się – 0.

Poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Rozumiem, że bezzasadnym jest teraz głosowanie wniosku pana posła Piotra Głowskiego.

Przystępujemy do dalszego procedowania. Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy?

Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł.

Art. 1 to jest ta wspomniana preambuła. Czy są uwagi do art. 1?

Pan przewodniczący Piotr Głowski.

Poseł Piotr Głowski (KO):

Zgłaszam te same uwagi, które padły w dyskusji. Myślę, że będziemy je zgłaszać w formie poprawek podczas drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dobrze. Rozumiem, że nie ma żadnej poprawki do art. 1. Pan poseł Jarosław Rzepa. Bardzo proszę sekretariat, żeby nie zwracać uwagi panu posłowi. To ja jestem od tego. Proszę, panie posle.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, poprawka, którą chciałbym zgłosić jest do art. 1 ustawy o wstrzymaniu sprzedaży. Rozumiem, że w tym momencie to art. 2. Dopiero wtedy ją zaprezentuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dobrze. Nie ma uwag do art. 1. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 1.

Art. 2 – rozumiem, że tu jest poprawka pana posła. Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, chciałbym zaproponować zmianę do art. 2. Pozwólcie państwo, że zaprezentuję tę zmianę. W art. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie: „a) w art. 2 w ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie: »4) nieruchomości rolnych o powierzchni do 5 ha, lub«, b) ust. 3 otrzymuje brzmienie: »3. Sprzedaż nieruchomości, ich części lub udziałów we współwłasności nieruchomości, innych niż wymienione w ust. 1, bez zgody, o której mowa w ust. 2, w okresie 20 lat od dnia wejścia w życie ustawy, jest nieważna«”.

Chciałbym uzasadnić tę poprawkę wynikającą z obserwacji procesów, które mają miejsce. Ta poprawka, ma na celu zwiększenie. Obecnie minister podejmuje decyzję o sprzedaży gruntów o powyżej 2 ha. Ta poprawka ma w zasadzie jeden cel – żeby to było 5 ha. Od tego momentu by się zajmował minister, natomiast do 5 ha robiłyby to oddziały terenowe. Wynika to z tego, że bardzo mocno to usprawni proces decyzyjny. On jest obecnie dość długi. Myślę, że pan minister może potwierdzić, że w MRiRW za jego czasów okres podejmowania decyzji jest dość długi. Po drugie, w blisko 98% te decyzje są decyzjami pozytywnymi. Trzeci, bardzo ważny argument mojej poprawki – zwiększenie tego limitu przyspieszy proces sprzedaży nieruchomości zabudowanych obiektami wymagającymi nakładów. To jest też potrzebne, jeśli chodzi o proces decyzyjny. Moglibyśmy powiedzieć o skali. Jest przeanalizowany okres 2016-2025. Zwiększenie z 2 ha do 5 ha to rocznie mniej więcej około 150 ha. Zaoszczędzi to pracę w resorcie rolnictwa i da zdecydowaną poprawę szybkości rozpatrywania wniosków, które składają rolnicy. Nie będą musieli tak długo czekać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paweł Sałek.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, trochę jestem zaniepokojony tym, co powiedział poseł Rzepa. Szanowni państwo, w tym momencie jest propozycja taka, żeby coś usprawnić, to chyba, żeby wyprzedawać polską ziemię rolną. Panie posle, przepraszam bardzo, obecnie jest przepis o 2 ha, a pan proponuje 5 ha. Niech pan sobie odpowie. Założmy, że nawet była sytuacja,

że idzie ten projekt rządowy. Do tego projektu rządowego też by pan zgłaszał tę poprawkę, żeby z 2 ha przejść na 5 ha na decyzji KOWR-u? Szanowni państwo, uważam że to jest rozmydlanie i de facto wbrew temu co do tej pory było mówione, że właśnie będziemy wydłużać, utrzymamy te przepisy, które obecnie są w ustawie, funkcjonowały przez ostatnie 9 lat, a teraz nagle PSL zgłasza poprawkę, żeby z 2 ha przejść na 5 ha, żeby można było sprzedawać. Mogę powiedzieć w ten sposób jako poseł, który przedstawiał stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, że będziemy radykalnie przeciwko temu, co przed chwilą było zaproponowane.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Użył pan chyba takiego sformułowania „coś o cudzoziemcach”, panie pośle. To tego nie dotyczy, panie pośle. Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowny panie pośle, intencją tej poprawki jest całkowicie coś innego. Mam wiedzę ile tych decyzji w zakresie od 2 do 5 ha jest w gestii ministerstwa. To jest około 35% wszystkich decyzji, które podejmuje każdego roku minister. Czy powinno być w ministerstwie 2 ha? Pan twierdzi, że tak. Uważam, że jednak poziom regionalny mógłby całkowicie ten proces usprawnić. Często bywa tak, że procesy inwestycyjne wymagają szybkich decyzji, a pan się z tym całkowicie nie zgadza. Mam odrębne zdanie i nie jest to żadna wyprzedaż polskiej ziemi, bo przypomnę, że decyzje podejmuje w tej kwestii minister rolnictwa i rozwoju wsi. Każdy minister każdy taki wniosek dokładnie analizuje i podejmuje decyzję na sam koniec.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Pan przewodniczący Robert Telus, później Biuro Legislacyjne.

Poseł Robert Telus (PiS):

Od 2016 r. walczymy z tym, żeby polska ziemia była w polskich rękach i walczymy też, żeby polska ziemia państwowa była przede wszystkim sprzedawana Polakom. Cała ta ustawa o UKUR-ze jest pewnym problemem. Może „problem” to złe słowo. To są warunki, które może spełnić rolnik, który może nabyć grunt. Między innymi jest to kwestia tych 2 ha. Jeżeli chcemy wysprzedawać polską ziemię, to zrobimy 50 ha, nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie ma takiej propozycji.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, chcemy chronić naszą ziemię i na pewno te 2 ha chroni, stawia warunki takie, które trzeba spełnić. Jeżeli pan się martwi o ministerstwo, że ministerstwo wyraża zgodę, panie pośle, ministerstwo po to jest. Ministerstwo jest po to, żeby pilnować polskiej ziemi i jest po to, żeby pracować dla polskiego rolnika. Proszę się o to nie martwić. Myślę, że ta poprawka idzie za daleko.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie chcę być złośliwy, panie pośle i odpowiadać ad personam, ale znamy wydarzenia sprzed kilku miesięcy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, abstrahując od zasadności i celowości zgłoszonej i zaprezentowanej przez pana posła Rzepę poprawki, chcielibyśmy poprosić pana wnioskodawcę poprawki o wskazanie związku merytorycznego z przedłożonym projektem, nawet tym, który został obrany jako bazowy, czyli projekt prezydencki, jak również z innymi projektami, które zostały połączone do wspólnego rozpatrywania. Wydaje nam się, że mamy pewne wątpliwości natury konstytucyjnej co do zakresu zgłoszonej poprawki w zakresie przedmiotowym w kontekście nowelizacji art. 2 ust. 1, w szczególności pkt 4 i poszerzenia tych nieruchomości rolnych do 5 ha w ustawie o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw. Wydaje nam się, że możemy mieć tutaj do czynienia z przekroczeniem dopuszczalnego zakresu zgłoszonej poprawki na tym etapie postępowania. Prosimy o wskazanie takiego związku, o którym wspominałem na początku.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Zgłaszał się wnioskodawca, pan poseł Rzepa, proszę bardzo.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Tak jak powiedziałem, intencją mojej poprawki było jednoznaczne usprawnienie pewnego procesu, który obecnie ma miejsce i dokładnie wskazałem miejsce w ustawie o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie rozumiem tego, o co mnie pan dokładnie w tym momencie pyta. Moja intencja i przedłożona poprawka chyba jest bardzo jednoznaczna.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jasne. Uważam, że zakończyliśmy dyskusję w tej sprawie. Poprawka funkcjonuje. Czy ktoś jest przeciwko jej przyjęciu? Jak rozumiem, były głosy przeciwko, więc rozstrzygniemy to głosowaniem.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący, można jeszcze zabrać głos? Było pytanie dotyczące 2 ha i 5 ha i to, które przed chwilą zadał pan legislator. Pan poseł Rzepa nie powiedział nic nowego. Czy to jest sprawa rozszerzająca, bo tak zrozumiałem Biuro Legislacyjne? Tak zrozumiałem Biuro Legislacyjne, że de facto te 5 ha, które proponuje poseł Rzepa, nie powinno być ujęte w ustawie. Szanowni państwo, to nie jest taka prosta sprawa, jak się teraz wydaje – 2 ha i 5 ha. Będzie 10 tys. decyzji na 5 ha i 10 tys. decyzji na 2 ha. To jest chyba różnica. Ziemi wyrzyba się raz.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Ale to jest skala.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Jaka jest skala? Podał pan procenty, ale niech pan poda liczby bezwzględne, jak pan ma taką wiedzę. Powiedział pan 35%.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Proszę słuchać...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dobrze, panowie. To nie jest miejsce, żebyście między sobą dyskutowali. Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos, czy już wypowiedziało się w tej kwestii? Decyzję, chciałem przypomnieć panu posłowi, podejmują posłowie, a nie Biuro Legislacyjne.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze, ale chciałbym znać... Przepraszam, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Przystępujemy do głosowania. Jak pan chce, to pan to wyrazi w głosowaniu. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki, pozytywnym zaopiniowaniem poprawki pana posła Jarosława Rzepy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wszyscy, którzy chcieli oddali głos? Jeżeli tak, to zamykam głosowanie. Poproszę o wyniki.

W głosowaniu wzięło udział 28 posłów. Za – 15, przeciw – 13, wstrzymało się – 0.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Czy są inne uwagi do art. 2? Jeżeli nie, to stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 2 wraz z przyjętą poprawką.

Art. 3 dotyczący terminu wejścia w życie projektu. Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 3.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu ustawy. Proponujemy, aby Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ochrony polskiego rolnictwa z przyjętą poprawką. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1632.

Proponuję, aby Komisja wybrała teraz posła sprawozdawcę. Proponuję, aby sprawozdawcą był pan poseł Piotr Głowski. Pan przewodniczący Kazimierz Gwiazdowski ma głos.

Posel Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Proponuję pana posła Roberta Telusa.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy pan przewodniczący Piotr Głowski wyraża zgodę?

Poseł Piotr Głowski (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy pan przewodniczący Robert Telus wyraża zgodę?

Poseł Robert Telus (PiS):

Oczywiście, że tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Przystępujemy do głosowania według kolejności zgłoszeń. Kto z państwa posłów jest za wyborem pana Piotra Głowskiego na funkcję sprawozdawcy Komisji? Uwaga, głosujemy. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Rozumiem, że tak. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

W głosowaniu wzięło udział 26 posłów. Za kandydaturą pana Piotra – 15, przeciw – 11, wstrzymało się – 0.

Stwierdzam, że Komisja wybrała pana Piotra Głowskiego na sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.